

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/148049,Elzbieta-Kowalczyk-Komunisci-warszawscy-wobec-wojny-polsko-bolszewickiej.html>
03.05.2024, 10:08

Elżbieta Kowalczyk: Komuniści warszawscy wobec wojny polsko-bolszewickiej

Bolszewicy, rozpoczynając wojnę z II RP, oczekiwali realnego wsparcia od polskich komunistów. Wierzyli, że wraz z wejściem w granice państwa polskiego „Rabocze-kriestjanskoj Krasnoj armii” polscy robotnicy powstaną przeciwko staremu porządkowi i staną ramię w ramię z bolszewikami.



Komuniści warszawscy wobec wojny polsko-bolszewickiej

Wyobrażenia te okazały się wyimaginowane. W jaki sposób więc polscy komuniści zareagowali na wybuch wojny polsko-bolszewickiej? Czy aktywnie wspierali bolszewickie wojska na ziemiach polskich? Spróbujmy odpowiedzieć na te pytania analizując reakcję i działalność komunistów z Warszawy, czyli członków Komitetu Warszawskiego KPRP, ale też Komitetu Centralnego, którego siedziba do 1921 r. pozostawała w Warszawie.

Program antyniepodległościowy

Komunistyczna Partia Robotników Polski na swym pierwszym organizacyjnym Zjeździe 16

grudnia 1918 r. przyjęła platformę polityczną, w której wyeksponowano rewolucyjność i internacjonalizm proletariacki. Zjazd odrzucił ideę istnienia niepodległego państwa polskiego. Przyjęta wówczas *Platforma polityczna* jednoznacznie podkreślała te elementy, które świadczyły o internacjonalistycznym charakterze ruchu i ponadnarodowych tendencjach rozwojowych. Tym samym I Zjazd nie uwzględnił również problemu niepodległości Polski. Partia wyszła z założenia, że tę kwestię rozwiąże mająca szybko nastąpić rewolucja. Okazja nadarzyła się już niespełna dwa lata później.

Znikome zaplecze

Jednak sytuacja w dopiero co organizującej się partii nie gwarantowała bolszewikom skutecznego wsparcia ze strony KPRP. Zgodnie z ustaleniami Franciszki Świetlikowej KPRP na początku 1919 r. liczyła zaledwie do 8 tys. członków na terenie byłego Królestwa Polskiego. W połowie roku osiągnęła natomiast około 10 tys. członków. Organizacja warszawska liczyła w 1919 r. około tysiąca członków, jednak w kulminacyjnym momencie wojny – w roku 1920 – liczba ta znacznie zmalała ze względu na działania polskiego aparatu bezpieczeństwa. Robotnicy w Warszawie i całym kraju w przygniatającej większości stali na stanowisku niepodległościowo-socjalistycznym, związani byli ideowo z PPS.

Przywódcy KPRP w kraju zdawali sobie sprawę ze słabości swego ruchu i uprzedzali Moskwę, że wejście Armii Czerwonej w granice państwa polskiego spowoduje „burzę nacjonalizmu, która ogarnie nie tylko burżuazję i chłopów, ale i znaczącą część klasy robotniczej «zatruwając ją ideą obrony ojczyzny» przed «moskalami»”.

Przeciw „zamachowi imperializmu polskiego”

W końcu kwietnia 1920 r., w czasie wojny polsko-bolszewickiej, odbyła się I Konferencja KPRP, na której przyjęto uchwałę, która zobowiązywała partię do energicznej propagandy na rzecz Rosji Sowieckiej, która rzekomo zagrożona była „zamachem imperializmu polskiego”. Poza tą uchwałą Komitet Centralny KPRP nie przyjął żadnej odezwy na wypadek ewentualnego wkroczenia na ziemie polskie oddziałów Armii Czerwonej i ich sowietyzacji.

Należy jednak wspomnieć o próbie wezwania robotników Warszawy do demonstracji przeciw wojnie z Rosją Sowiecką. Zorganizowano ją 3 lipca 1920 r. na placu Saskim, jednak szybko została rozbita przez oddziały policyjne. Początkowo także Komitet Centralny mobilizował środowisko komunistyczne w stolicy szykując się do objęcia władzy w mieście po wejściu Armii Czerwonej.

Jan Paszyn, organizator i działacz Komitetu Warszawskiego partii, w okresie 1919–1925 członek tzw. Biura Warszawskiego KPRP, pracujący jednocześnie w Wydziale Zawodowym KC KPRP – działacz związkowy i spółdzielczy w środowisku warszawskich robotników – w jednym ze swych życiorysów składanych do Wydziału Kadr KW Kominternu zawarł opis sytuacji w Warszawie w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Wspominał w nim, że komuniści organizowali spotkania w okolicach ulic Złotej i Mylnej. Dalej opisując tę sytuację wspomina

on, że odbyły się tylko dwa takie spotkania, a działacze czuli zagrożenie ze strony bojówek PPS. Zgodnie z przekazem Paszyna PPS sporządziła listę aktywu komunistycznego, „by rozprawić się z nimi”.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)